

STANOWISKO

Konferencji Okręgowej Polskiego Związku Działkowców w Opolu, odbytej w dniu 14 sierpnia 2012r. w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego w Warszawie z dnia 11.07.2012r. uchylającego jako niezgodne z Konstytucją RP 24 zapisy ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. roku, o rodzinnych ogrodach działkowych.

Konferencja Okręgowa PZD w Opolu przyjmuje do wiadomości wyrok Trybunału Konstytucyjnego RP z dnia 11.07.2012r. i motywy tego wyroku zawarte w jego uzasadnieniu. Przyjęcie do wiadomości treści wyroku TK w żadnym wypadku, nie oznacza, iż Konferencja aprobuje ten wyrok i podziela argumenty leżące u jego podstaw.

Polski Związek Działkowców był i jest organizacją pożytku publicznego działającą i utrzymującą się z własnych środków bez jakiegokolwiek pomocy Państwa lub ewentualnie przy niewielkim wsparciu samorządów terytorialnych. PZD działa w oparciu o akt prawny rangi ustawy sejmowej. Z treści wyroku TK nie wynika aby PZD został uznany np. za organizację przestępczą lub działającą wbrew ustawie o ROD bądź postanowieniom statutu PZD, który zatwierdził Sąd po przewodzie sądowym trwającym prawie 2 lata. Tak więc działał i działa zgodnie z prawem i w granicach prawa.

PZD jest organizacją całkowicie demokratyczną o jasnych i przejrzystych strukturach władzy wybieranych demokratycznie. Prawa i obowiązki członków PZD są klarowne i zrozumiałe dla jej członków. Przynależność do PZD nie jest obowiązkowa. Prawa RP nie ograniczają możliwości skupienia się obywateli na takich samych lub podobnych polach działania. PZD jest organizacją milionową a razem z członkami rodzi reprezentuje interesy prawie 5 milionów osób żywo zainteresowanych treścią wyroku TK. Tak ogromnej organizacji odmówiono prawa bycia stroną w postępowaniu przed TK i potraktowano na równi z separatystycznymi stowarzyszeniami, które mieszczą się na jednej góra dwóch kanapach.

Z treści dotychczasowej ustawy o ROD z pasją wykreślono wszystkie zapisy gdzie występuje nazwa Polski Związek Działkowców bez względu na to jaką materię prawną zapisy te regulowały. Wyrok TK zapadł nie jednogłośnie albowiem dwóch sędziów Trybunału Konstytucyjnego zgłosiło zdania odrębne. Wszystkie podniesione wyżej twierdzenia, fakty i argumenty, niezależnie od konieczności uszanowania wyroku TK, dają członkom PZD autonomiczne

prawo oceny tego wyroku zwłaszcza pod kątem jego skutków i konsekwencji.

Członkowie PZD to ludzie w większości w podeszłym wieku, schorowani o niskich dochodach najnormalniej w cywilizowanym świecie boją się o swoją przyszłość. Wszelkie zapewnienia o nienaruszalności praw członków PZD w tym prawa do własności naniesień i nasadzeń oraz odszkodowań w razie likwidacji działek, składane przez partie polityczne i organy władzy państwowej – nie budzą zaufania. Starsze pokolenia znają doskonale powiedzenie sprzed lat, aktualne równie obecnie, że gdy władza mówi że daje to tylko mówi ale gdy władza bierze to bierze i najczęściej nic nie mówi.

Nawet opluwana dzisiaj komuna zabierała ziemię jednostkom ale obdzielała nią miliony bezrobotnych lub małorolnych, dzisiaj zabiera się milionom ludzi aby obdzielić jednostki. Tak jednostki bo tylko ci i dzięki nim doszło do obecnej sytuacji. Sprawdza się więc powiedzenie, że gdy nie wiadomo o co chodzi to chodzi o pieniądze. Jedną winą PZD widzianą oczywiście w krzywym zwierciadle jest to, że użytkuje grunty położone w atrakcyjnych miejscach dużych miast. Można domniemywać z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że w ciągu 18 miesięcy od publikacji wyroku TK nie dojdzie do uchwalenia przez Sejm RP nowej ustawy o ogrodach działkowych co spowoduje utratę mocy obowiązywania obecnej ustawy o ROD z automatu, a przy braku nowej ustawy zacznie się korupcja, handel, spekulacja i inne patologie na użytkowanych obecnie gruntach przez PZD.

Komercja nie zmarnuje takiej szansy. Struktury naszego Państwa nie są gotowe na przejęcie majątku PZD i tego nie chcą. Woda zostanie mocno zmacona a ze zamaconej wody wyciągać ryby będą tylko grube ryby.

Szczegółowy opis zagrożeń poparty argumentacją prawną zawarty jest w zdaniach odrębnych sędziów TK Marka Kotlinowskiego i Andrzeja Wróbla, które są nam znane. Pierwszy z sędziów TK wskazuje na odwieczny konflikt pomiędzy duchem, a literą prawa wskazuje na przewagę ducha prawa a więc woli milionów ludzi. Drugi z sędziów TK zawarł swoje zdanie odrębne w sześciu punktach, które w całości podzielamy i uważamy za własne.

Za sędzią TK Markiem Kotlinowskim godzi się zacytować funkcjonującą do dziś zasadę prawną obowiązującą jeszcze w prawie rzymskim od tysięcy lat *primus non nocet* – po pierwsze nie szkodzić.

Zabudowanie naszej pięknej „Zielonej Rzeczypospolitej” przez komercję

kamienną pustynią oznacza tylko drogę w jedną stronę – drogi powrotnej już nie ma.

Okręgowa Konferencja Polskiego Związku Działkowców w Opolu stwierdza, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego pozbawił działkowca fundamentalnych praw oraz istnienia naszego samorządu w postaci PZD i jest szkodliwy społecznie.

SEKRETARZ KONFERENCJI

/-/ WŁADYSŁAW MAJ



PRZEWODNICZĄCY KONFERENCJI

/-/ STEFAN CHOCHOŁOWICZ

Opole, 14 sierpień 2012r.